VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 20)
z dnia 13 kwietnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 19)

13 kwietnia 2016 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Jacha (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– Informacja ministra obrony narodowej, ministra spraw zagranicznych oraz szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego na temat stanu przygotowań do szczytu NATO w Warszawie.

– Sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dziedziczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Tomasz Szatkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Jarosław Brysiewicz** zastępca szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego wraz ze współpracownikami oraz **Jacek Krzyślak** radca ministra w Ministerstwie Finansów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Madaj, Kamil Strzępek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dzień dobry państwu. Witam państwa na posiedzeniu sejmowej Komisji Obrony Narodowej. W porządku dzisiejszych obrad mamy informację ministra obrony narodowej, ministra spraw zagranicznych oraz szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego na temat stanu przygotowań do szczytu NATO w Warszawie. W pkt. 2 są sprawy bieżące.

Witam wszystkich posłów, panie posłanki i panów posłów. Otwieram dziewiętnaste posiedzenie Komisji. Uznaję, że wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu z osiemnastego posiedzenia Komisji przyjęliśmy ten protokół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznaję, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został przyjęty.

Witam zaproszonych gości: pana Jana Dziedziczaka sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, pana Tomasza Szatkowskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana Jarosława Brysiewicza zastępcę szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, pana Bogdana Ścibuta dyrektora generalnego MON, pana Marcina Kazimierskiego dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Międzynarodowego MON, pana ambasadora Adama Hałacińskiego dyrektora Biura do Spraw Przygotowania Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w 2016 r., pana Grzegorza Poznańskiego dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa MSZ, pana Pawła Pietrzaka wicedyrektora Departamentu Analiz Strategicznych Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz pana płk Artura Wilińskiego przewodniczącego resortowego zespołu MON do spraw przygotowania szczytu NATO.

Proszę pana ministra Szatkowskiego o przedstawienie informacji dotyczącej stanu przygotowań do szczytu NATO w Warszawie. Jednocześnie, mając na względzie wczorajszą wizytę pana ministra Antoniego Macierewicza w SHAPE w Brukseli, jeżeli pan minister ma jakieś informacje z tego pobytu, czy jakieś nowe ustalenia, to prosiłbym również o podanie na końcu tych danych, dotyczących efektów wyjazdu pana ministra do SHAPE. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Tomasz Szatkowski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, jak rozumiem, tematem posiedzenia są zarówno sprawy dotyczące meritum naszych przygotowań do szczytu, jak i sprawy dotyczące przygotowań organizacyjno-logistycznych. Czy tak?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak, oczywiście. Bardzo proszę o obydwie sprawy.

Podsekretarz stanu w MON Tomasz Szatkowski:

Chciałbym zacząć od spraw dotyczących agendy. Są one siłą rzeczy ważniejsze, chociaż Polska, jako organizator szczytu, przyjęła na siebie bardzo poważne zobowiązania w zakresie logistyczno-organizacyjnym. Liczę, że dołączą do nas pracownicy Ministerstwa Obrony Narodowej, którzy będą w stanie mnie wspomóc w tej drugiej części. Wracając do tematu, agenda – jak można powiedzieć – obronna szczytu ma związek z działaniami, które są naszym priorytetem, związanymi ze zwiększeniem poziomu obrony wschodniej flanki, w tym terytorium Polski. W tym zakresie agenda szczytu będzie dotyczyła implementacji postanowień z Walii, a także, czy przede wszystkim postanowień dotyczących obrony i odstraszania na wschodniej flance. Tutaj kluczowe były postanowienia lutowej sesji ministerialnej.

Jeżeli chodzi o ten pierwszy punkt, czyli o postanowienia szczytu walijskiego, to można powiedzieć, że większość z nich jest już sukcesywnie realizowana, a część została zrealizowana. Trwa obecność rotacyjna w ramach tzw. środków upewnienia sił sojuszniczych. Przyjęto całościową koncepcję wzmocnienia wschodniej flanki NATO, której częścią jest – oczywiście – „szpica". Polska zgłosiła wolę, żeby być państwem ramowym lądowej części „szpicy" w 2020 r. Z sukcesem utworzono również jednostki planistyczno-koordynacyjne w sześciu państwach wschodniej flanki. Są to takie jednostki, które koordynują działalność szkoleniową i działalność związaną ze środkami upewnienia na wschodniej flance. Realizowane są postanowienia dotyczące wzmocnienia roli Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód. Również z sukcesem realizowane są działania związane ze wzmacnianiem planowania obronnego. W tym zakresie kluczowe kamienie milowe mamy już za sobą.

Jak wspomniałem wcześniej, kluczem dla ogromnej części agendy jest otoczenie i obrona. W dniach 10 i 11 lutego br. na posiedzeniu ministrów obrony przyjęty został dokument, który co do zasady przyjmuje takie rozwiązanie, że obrona wschodniej flanki nie jest już możliwa tylko i wyłącznie przy wykorzystaniu środków wzmocnienia. A więc, co do zasady, wychodzimy poza postanowienia walijskie. Muszę powiedzieć, że resort obrony narodowej bardzo aktywnie włączył się w te prace we współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i przy bardzo dobrej współpracy z Kancelarią Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Biurem Bezpieczeństwa Narodowego.

We współpracy z szefem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego oraz dowódcą generalnym i dowódcą operacyjnym koordynowałem przygotowanie takiego dokumentu, który stał się naszą propozycją w sprawie szczegółowych rozwiązań dotyczących wschodniej flanki. Ten dokument trafił w bardzo dobrym czasie do kanałów wojskowych NATO. W tym momencie mogę tylko powiedzieć, że jest on jedną z podstaw do wypracowania decyzji Paktu. Oczywiście, nasze rozwiązania w tym zakresie dotyczą – jak powiedziałem – wzmocnienia obecności sił sojuszniczych tak, aby ona wyszła poza zakres czysto symboliczny, żeby miała aspekt militarny, czyli treść militarną i żeby była związana z planami operacyjnymi oraz ze strukturami dowodzenia na wschodniej flance. Są duże szanse na to, że będzie to uwzględnione. W sensie politycznym to już jest uwzględnione. Są duże szanse na to, że rozwiązania wojskowe będą również satysfakcjonujące. Dodatkowe elementy dotyczą poprawy świadomości sytuacyjnej na wschodniej flance i poprawy zdolności do dowodzenia. W tym zakresie zamierzamy wzmacniać rolę korpusu szczecińskiego, a także dodać dodatkowe elementy dowodzenia, w których Polska także miałaby swoją rolę, dla wschodniej flanki.

Innym aspektem działań obronnych Sojuszu są zagadnienia związane z wyzwaniami na południu. Oczywiście, są one mniej precyzyjne niż te na wschodniej flance. Tutaj głównymi zagadnieniami są sprawy związane z budową zdolności krajów partnerskich, a także

podtrzymywanie zdolności do rozpoznania sytuacji przez siły NATO. Polska, co do zasady, wspiera takie działania. Uważamy, że potrzebna jest tu zasada „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego" w tym sensie, że oczekując pozytywnych rozwiązań dla nas, również chcemy wspierać te rozwiązania, które są potrzebne na południowej flance.

Myślę, że w kwestii dotyczącej „otwartych drzwi" i w kwestii spraw NATO – Rosja oddałbym głos przedstawicielom Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Powiedziałbym tylko, że jesteśmy zadowoleni z tego, że w ramach agendy szczytu odbędzie się posiedzenie Rady NATO – Ukraina na wysokim szczeblu. Polska również zintensyfikowała swoje wsparcie dla Ukrainy. Poza istniejącymi wcześniej programami włączamy się w program szkoleń jednostek ukraińskich na terytorium Ukrainy. W ramach współpracy z partnerami naszym priorytetem jest również zbliżenie z Finlandią i Szwecją. Będziemy chcieli tutaj wykorzystać rosnącą rolę korpusu szczecińskiego. Myślę, że to wyczerpywałoby w zasadzie podstawowe punkty dotyczące agendy Sojuszu ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej. Nie wiem, jak widzi to pan przewodniczący. Czy zamierza pan rozszerzyć to na inne resorty, czy też miałbym przejść do opisu przygotowań logistycznych i organizacyjnych?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Myślę, że teraz proszę przejść do części dotyczącej przygotowań logistycznych.

Podsekretarz stanu w MON Tomasz Szatkowski:

Jestem trochę uspokojony, bo widzę, że dotarła już ekipa resortu, więc nie będę odosobniony. Będę mógł się nimi wspomagać. Jest tu z nami pan dyrektor generalny Ścibut oraz pan pułkownik Wiliński, który jest przewodniczącym resortowego zespołu do spraw przygotowania szczytu. Panie przewodniczący, szanowni państwo, przygotowania do szczytu NATO zostały zapoczątkowane zarządzeniem prezesa Rady Ministrów z dnia 2 marca 2015 r. Natomiast szczegółowy program prac przygotowujących ten szczyt od strony organizacyjnej i logistycznej został przyjęty dopiero 27 października przez odchodzący rząd pani premier Kopacz. Było tu pewne oczywiste opóźnienie. Dotyczyło ono szczególnie kwestii zadań spoczywających na resorcie obrony narodowej. Te kwestie dotyczyły przede wszystkim najbardziej istotnej w sensie finansowym i organizacyjnym sprawy, czyli miejsca, w którym ten szczyt się odbędzie, czy też wynajmu Stadionu Narodowego oraz jego adaptacji. Oczywiście, wywoływało to pewną nerwowość w Kwaterze Głównej NATO.

Drugą kwestią było to, że te środki nie były precyzyjnie dysponowane, a w resorcie nie było struktury, która miałaby się zająć przygotowaniem tych zadań. Te wszystkie sprawy zostały – można powiedzieć – w bardzo szybkim tempie nadrobione, mówiąc kolokwialnie. Nie ma już zagrożeń dotyczących wyboru, adaptacji, aranżacji Stadionu. Również inne kwestie transportowe, łącznikowe i organizacyjne są płynnie załatwiane z Kwaterą Główną NATO. Myślę, że zarówno pan dyrektor Ścibut, jak i pan pułkownik Wiliński będą w stanie więcej, z większymi szczegółami powiedzieć na ten temat.

Kończąc ten wstęp powiedziałbym tylko o wczorajszej wizycie pana ministra Macierewicza, w której miałem przyjemność uczestniczyć. Spotkaliśmy się z odchodzącym niedługo dowódcą strategicznym NATO, panem generałem Breedlove, który – jak wiemy – jest bardzo zasłużony dla wspierania potrzeb i optyki wschodniej flanki. Mieliśmy okazję podziękować mu za jego wysiłki, a z drugiej strony porozmawiać również o pracach wojskowych, które są prowadzone w Sojuszu. Nie wychodząc poza formę i klauzulę mogę powiedzieć, że mieliśmy bardzo dużo punktów zbieżnych. Drugą sprawą była – oczywiście – sprawa dotycząca szczegółów rozwiązań amerykańskich, bo w tym momencie te rozwiązania amerykańskie nie są jeszcze wkomponowane w rozwiązania Sojuszu. Była to kwestia rozmieszenia i różnych innych aspektów obecności amerykańskiej brygady pancernej na wschodniej flance. Były to bardzo obiecujące rozmowy.

Podobnie wyglądały nasze rozmowy z sekretarzem generalnym NATO. Miały one zupełnie pozytywny oddźwięk. Mogę dodać, że podziękowano nam za bardzo szybkie działania dotyczące organizacji i kwestii logistycznych związanych z nadchodzącym szczytem. Oczywiście, jeszcze wiele z tych spraw jest przed nami. Nadchodzące miesiące, czy – jak można powiedzieć – tygodnie, bo zostało 12 tygodni, będą najbardziej gorące dla prawdziwych przygotowań. To tyle z mojej strony chyba, że pan przewodniczący i pań-

stwo posłowie, będą mieli pytania. Jak powiedziałem, proponowałbym też wykorzystać w tym zakresie obecność dyrektora generalnego oraz pana pułkownika Wilińskiego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. W takim razie proszę pana dyrektora. Rozumiem, że teraz pan dyrektor przedstawi informację na temat logistycznego przygotowania. Czy tak? Czy pan pułkownik? Który z panów? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MON Tomasz Szatkowski:

Pan dyrektor powie głównie o kwestiach dotyczących Stadionu, a pan pułkownik o pozostałych sprawach. Panowie są do dyspozycji pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

To proszę w sposób w miarę skondensowany, najpierw o przygotowaniu Stadionu, a później pan pułkownik o reszcie spraw logistycznych.

Dyrektor generalny MON Bogdan Ścibut:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Stadion Narodowy zostanie wyłączony z użytku w związku z przygotowaniami do szczytu NATO w okresie od 26 maja do 28 lipca br. De facto zostało nam 80 dni od dnia dzisiejszego na wykonanie zabudowy w celu przyjęcia 2,5 tys. gości szczytu oraz 1,5 tys. dziennikarzy, którzy będą ten szczyt relacjonowali. Oczywiście, do tego dochodzi bezpośrednio w strefie pierwszej kilkuset funkcjonariuszy służb oraz obsługa gości. Pracuje kilka struktur. Dobrze byłoby je wyraźnie odróżnić. Po pierwsze, jest międzyresortowy zespół do spraw przygotowania szczytu NATO powołany przez premiera jeszcze w ubiegłym roku. Temu międzyresortowemu zespołowi przewodzi pan minister Antoni Macierewicz. Ten zespół powołał 16 marca br. grono osób odpowiedzialnych. Jest to trzydzieści kilka osób personalnie i instytucjonalnie odpowiedzialnych za różne aspekty zdefiniowane w stanowisku Rady Ministrów z 27 października 2015 r. Tak, że ta odpowiedzialność personalna jest już dzisiaj bardzo wyraźnie zdefiniowana, co ułatwia nam przygotowania.

W ciągu tego, już ponad, roku prace na bieżąco prowadzi międzyresortowa grupa robocza kierowana przez pełnomocników ministra spraw zagranicznych, a obecnie przez pana ambasadora Hałacińskiego. Ta grupa składa się z przedstawicieli wszystkich resortów zainteresowanych przygotowaniami. My również – jak myślę – bardzo blisko z tą grupą współpracujemy. Pan pułkownik Wiliński jest również wiceprzewodniczącym tej międzyresortowej grupy roboczej. Właściwie jest ona kluczowa dla stanu polskich przygotowań oraz relacji z Kwaterą Główną NATO. Dodatkowo, ze względu na memorandum of understanding zawarte z NATO w dniu 26 stycznia br., wyodrębniony został – właściwie w dużej mierze na bazie tej międzyresortowej grupy roboczej – polski zespół zadaniowy, jako odpowiednik zespołu zadaniowego NATO. Już w tej chwili na bieżąco te struktury ze sobą współpracują, bardzo roboczo, w bardzo szczegółowym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze. Proszę teraz pana pułkownika.

Przewodniczący Resortowego Zespołu do Spraw Organizacyjnego Przygotowania Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w 2016 r. MON płk Artur Wiliński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, część zagadnień została już przekazana przez pana dyrektora, a część wcześniej przez pana ministra. Chciałbym skupić się na zasadniczych działaniach, które zostały podjęte w resorcie obrony narodowej od strony logistycznej i które aktualnie są realizowane. Jak wspomniał pan minister, 11 stycznia br. powołany został Resortowy Zespół do Spraw Organizacyjnego Przygotowania Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w 2016 r., któremu mam przyjemność przewodniczyć. To był już kolejny zespół, bo podobne zespoły są powołane w innych resortach.

Biorąc pod uwagę ważność wydarzenia w resorcie podjęte zostały następujące kroki. Przygotowany został m.in. projekt ustawy specjalnej dotyczącej przygotowań do szczytu

NATO. Pierwszym krokiem, który został podjęty przez zespół resortowy, było przygotowanie bardzo szczegółowego harmonogramu przygotowań Ministerstwa Obrony Narodowej, który na bieżąco jest konsultowany z przedstawicielami Kwatery Głównej NATO i zespołu zadaniowego. Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych podjęło działania w celu wzmocnienia systemu obrony powietrznej kraju z udziałem zainteresowanych instytucji resortu i układu pozamilitarnego. Przygotowano już m.in. projekt rejonu ograniczenia lotów oraz skierowano do Kwatery Głównej wniosek o wydzielenie na potrzeby szczytu samolotów AWACS.

Opracowane zostały ogólne założenia kampanii informacyjnej dotyczącej zakazu wykonywania lotów przez załogowe statki powietrzne i sportowe urządzenia powietrzne w przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej. Kontynuowane są prace związane z opracowaniem koncepcji wzmocnienia systemu zarządzania kryzysowego resortu w czasie szczytu, planowane do realizacji przez Dowództwo Operacyjne. Ponadto, w zakresie transportu – za ten obszar odpowiedzialne jest również Ministerstwo Obrony Narodowej – opracowano koncepcję zabezpieczenia transportu. Trwają prace związane z przygotowaniem planu transportu. Dowództwo Generalne wszczęło procedury zamówienia publicznego w celu pozyskania brakujących środków transportowych na potrzeby szczytu. W ramach działań promocyjnych opracowano koncepcję promocji Wojska Polskiego, która stanowi podstawę do wszczęcia procedur przetargowych i określenia terminów realizacji poszczególnych części promocyjnych.

Ze względu na to, że pan dyrektor wspomniał już o sprawach związanych z podpisaniem umowy, adaptacją i wyłonieniem firm, czy firmy, która będzie to realizowała, tego zakresu działań nie będę już poruszał. W trakcie opracowywania – bo to też jest jedna z bardzo istotnych rzeczy – jest finalny plan ruchu kolumn oraz transportu wahadłowego dla delegacji i dziennikarzy, którzy będą dowożeni na potrzeby szczytu na Stadion Narodowy. Wspólnie z MSZ prowadzone są szkolenia oficerów łącznikowych z Ministerstwa Obrony Narodowej oraz wolontariuszy z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Pierwsze szkolenie tego typu było przeprowadzone kilka tygodni temu. Kolejnym punktem, który w pewnym sensie został sfinalizowany, był ostateczny wybór miejsc lokalizacji uroczystych obiadów, które też składają się na program szczytu, czyli dla obiadów wydawanych przez prezydenta, panią premier, ministra spraw zagranicznych i ministra obrony narodowej.

Na bieżąco, wspólnie z panem ambasadorem Hałacińskim, realizowana jest współpraca z zespołem zadaniowym NATO. Praktycznie codziennie są jakieś nowe problemy do poruszenia. Dzisiaj jesteśmy po rekonesansie m.in. Stadionu Narodowego, co jest związane z planem umieszczenia tam podczas szczytu bezzałogowca Global Hawk AGS. Tego typu wymiana doświadczeń i spotkania z Kwaterą Główną są realizowane na bieżąco. Praktycznie rzecz biorąc, ich intensywność rośnie z dnia na dzień. To są główne obszary realizowania zadań w resorcie obrony narodowej. Jest ich dużo więcej, ale nie chciałbym się wdawać w zbyt dużą szczegółowość. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie pułkowniku. Teraz poproszę o zabranie głosu ministra spraw zagranicznych pana Jana Dziedziczaka. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Dziedziczak:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo posłowie, szanowny panie ministrze, szanowni państwo, jestem w dosyć trudnej sytuacji dlatego, że pan minister Szatkowski i przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej w zasadzie wyczerpali zdecydowaną większość tematów, które chcielibyśmy poruszyć. Natomiast, jeśli można, to tytułem uzupełnienia poproszę pana ambasadora Poznańskiego o kilka słów dotyczących generalnej sytuacji i tematów, które poruszaliśmy, w tym m.in. spraw NATO – Rosja. Oczywiście, później poproszę o wypowiedź pana ambasadora, jako osobę odpowiedzialną w naszym resorcie za szczyt NATO.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, panie ambasadorze.

Dyrektor Departamentu Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego MSZ Grzegorz Poznański:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w zasadzie pan minister Szatkowski scharakteryzował najistotniejsze kwestie dotyczące agendy. Z punktu widzenia MSZ dodam tylko kilka elementów. Zresztą, zostałem też poproszony przez pana ministra, żeby uzupełnić co najmniej dwa elementy. Po pierwsze, podstawą agendy Sojuszu będzie generalna filozofia jedności i niepodzielności bezpieczeństwa Sojuszu oraz orientacji bezpieczeństwa Sojuszu w perspektywie 360°, jak mówią niektórzy, czyli to, że ważne będą wszystkie tzw. flanki, zarówno wschód i południe, jak i północ, gdzie Sojusz również szuka możliwości swojego wzmocnienia.

Chcemy, żeby po podjęciu decyzji o przyjęciu Czarnogóry polityka otwartych drzwi była kontynuowana. Mamy nadzieję, że w dokumentach ze szczytu taka deklaracja zostanie zawarta. Pan minister już wspomniał, że bardzo istotnym elementem jest współpraca z partnerami. Chodzi tutaj przede wszystkim o to, że Sojusz powinien się koncentrować nie tylko na budowie swojego bezpieczeństwa – albo inaczej – że budując swoje bezpieczeństwo powinien się starać robić to również we współpracy z państwami spoza Sojuszu, starając się pomagać im wzmacniać ich potencjał obronny, ich struktury bezpieczeństwa, jak również interoperacyjność. Pan minister wymienił tych partnerów, na których bardzo szczególnie nam zależy.

Te wszystkie priorytety powinny znaleźć swoje odbicie w konkretnych spotkaniach, które będą miały miejsce w czasie szczytu. Sesje będą zarówno w gronie 28 państw, jak i z partnerami, jak chociażby z Unią Europejską. Będą spotkania – na czym nam szczególnie zależało – komisji NATO – Ukraina i NATO – Gruzja. Bardzo istotne będzie również spotkanie w sprawie misji w Afganistanie. Szczególnie w obecnej sytuacji jest bardzo istotne, żeby Sojusz wysłał jasny sygnał, że bezpieczeństwo Afganistanu, czy zdolność władz afgańskich do zapewnienia bezpieczeństwa jest czymś, na czym Sojuszowi szczególnie zależy. Jest również inny istotny element. Jeśli jesteśmy przy partnerstwach, to wydaje się, że w czasie szczytu Sojusz powinien wysłać bardzo zdecydowany sygnał, jeśli chodzi o współpracę z Unią Europejską. Wydaje się, że w tej chwili powstał swoisty klimat do tego, żeby taką współpracę rozwijać. Szczegóły będą omawiane. Myślę, że do rozpoczęcia szczytu będzie dużo więcej wiadomo o tym, w jakich dziedzinach ta współpraca szczególnie powinna się rozwijać. Mamy już wspólną misję, czy porozumienie o misji Unii i NATO na Morzu Egejskim. Myślę, że takich pól współpracy będzie jeszcze co najmniej kilka.

I na zakończenie dwa słowa o współpracy NATO – Rosja. Ten szczyt – to podkreślają wszyscy partnerzy w Sojuszu – odbywa się w takiej sytuacji, kiedy Sojusz musi się adaptować do nowej sytuacji. Ta nowa sytuacja jest wywołana przede wszystkim tym, co dzieje się na wschód od naszych granic. W związku z tym szczyt byłby dobrym miejscem do tego, żeby Sojusz podsumował charakter swoich stosunków z Rosją, na ile są to stosunki, przy których można rozwijać dialog, a na ile muszą być do tego spełnione określone warunki. Decyzje Sojuszu, co do zawieszenia stosunków NATO – Rosja były dość jasne. Należałoby określić, jakie warunki muszą być spełnione, żeby do współpracy znowu doszło. Obecnie wydaje się, że w związku z tym w dokumentach ze szczytu będziemy mieli do czynienia z pewną definicją tego, jaki charakter mają te stosunki w chwili obecnej i jakiego rodzaju stosunków Sojusz spodziewałby się w przyszłości. To tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ambasadorze. Teraz poproszę pana ministra Brysiewicza, zastępcę szefa…

Przepraszam bardzo, panie ministrze, jeszcze pan dyrektor. Przepraszam.

Dyrektor Biura do Spraw Przygotowania Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w 2016 r. w MSZ Adam Hałaciński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, chciałem zwrócić uwagę na kilka wybranych aspektów związanych z procesem przygotowań do szczytu. Po pierwsze, na skalę tego przedsięwzięcia. Z historycznego punktu widzenia jest to największe

przedsięwzięcie organizacyjne, z jakim mamy do czynienia w Polsce w aspekcie udziału przywódców państw, prezydentów, szefów rządów, ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony narodowej. Tę skalę ilustruje spodziewana liczba delegatów – ok. 2,5 tys. – i duże zainteresowanie, które już w tej chwili jest odczuwane zarówno w kraju, jak i w Kwaterze Głównej NATO. Spodziewamy się ok. 1800 dziennikarzy. Jest również zainteresowanie ze strony środowisk naukowo-badawczych. Na pewno warto tutaj wspomnieć, że jednym z tzw. przedsięwzięć okołoszczytowych będzie konferencja z udziałem ok. 500 uczestników organizowana przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych we współpracy z kilkoma innymi instytucjami zagranicznymi.

Po drugie, myślę, że podkreślenia wymaga to – mówię to też na podstawie swoich doświadczeń związanych z procesem przygotowań – jak złożony jest charakter procesu przygotowawczego, jak wiele obejmuje, jak wiele aspektów, niuansów i szczegółowych kwestii mieści się w haśle „przygotowanie szczytu”. Myślę, że warto tutaj podkreślić dwa elementy. Po pierwsze, że w ramach tej wieloobszarowości i wieloaspektowości jesteśmy dumni z tego, że tak dobrze przebiega współpraca między dużą liczbą instytucji zaangażowanych po stronie polskiej w proces przygotowań. Po drugie, że szczególny nacisk – wynika to jakby z miejsca, w którym odbywa się szczyt, czyli, że jest to w Warszawie, ale także ze zmian, które dokonują się w naszym środowisku bezpieczeństwa – kładziony jest właśnie na bezpieczeństwo. W prace nad zapewnieniem bezpieczeństwa szczytu, jego uczestników, jak również ludności, zaangażowanych jest kilkanaście instytucji i wszystkie traktują tę kwestię w sposób priorytetowy.

Tempo procesu przygotowań, jak wspomniał pan minister Szatkowski, jest w tej chwili zadowalające. Odpowiada potrzebom. W tym roku, kilka miesięcy przed szczytem nastąpiło zdecydowane przyspieszenie. Są dwa podstawowe dokumenty, zgodnie z którymi prowadzony jest ten proces. Jest to wspomniany rządowy plan działań, ale również protokół uzgodnień, który został wynegocjowany i uzgodniony z Kwaterą Główną NATO. Ten protokół określa wymogi zarówno wobec NATO, jak i wobec nas, wobec kraju gospodarza i reguluje szczegółowo podział zadań oraz wiele kwestii technicznych. Może warto posłużyć się tutaj ilustracją, że ten protokół uzgodnień, to ponad 80 stron szczegółów. Wątkiem wynikającym po obu stronach z konieczności i chęci bliskiej i niezbędnej współpracy z Kwaterą Główną NATO jest stwierdzenie, że wymogi dotyczące organizacji tego typu przedsięwzięć NATO wskazują na to, że jesteśmy współgospodarzem tego szczytu, a NATO po prostu oczekuje od nas, że wymogi zostaną spełnione.

Dodam jeszcze może, że w naszych kontaktach korzystamy z doświadczeń naszych poprzedników, jeśli mogę określić ich tym mianem, a to właśnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych odpowiada za koordynację współpracy międzynarodowej w związku z przygotowaniami do szczytu. Uzyskaliśmy wiele cennych podpowiedzi, wskazówek i informacji, które są dla nas przydatne, w szczególności od partnerów brytyjskich i amerykańskich. Zmierzyliśmy się również z „urobkiem” niemiecko-francuskiego szczytu w Strassburgu i Kehl. Na koniec powiem jeszcze tylko jedno zdanie. Współpraca z Kwaterą Główną NATO w tej chwili ma już charakter stały i przebiega w trybie codziennych kontaktów, wymiany informacji, wideokonferencji i wzajemnych wizyt. W ostatnich tygodniach mieliśmy 2 wizyty wysokich przedstawicieli Kwatery Głównej, wysokich urzędników Kwatery Głównej. Oceny stanu przygotowań organizacyjnych, które od nich usłyszeliśmy, były pozytywne. Tak, że jesteśmy dobrej myśli i trzymamy się planu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze. A teraz już poproszę pana ministra Brysiewicza, zastępcę szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Proszę bardzo, panie ministrze.

Zastępca szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego Jarosław Brysiewicz:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowne panie, szanowni panowie posłowie, z punktu widzenia prezydenta szczyt NATO w Warszawie to kluczowe wydarzenie w obszarze bezpieczeństwa w tym roku. W oczekiwaniu pana prezydenta szczyt powinien być decyzyjny, tzn. powinny na nim zapaść istotne z naszego punktu widzenia konkluzje. Szczyt powinien wybiegać w przyszłość i ogarniać myślą strategiczną to, co przed

nami. Ponadto szczyt powinien być wszechstronny – tak, jak panowie ministrowie byli uprzejmi tu zasygnalizować – to znaczy, nie koncentrować się jedynie na naszym punkcie widzenia i na flance wschodniej, ale wręcz ogarniać interesy, potrzeby i zagrożenia wszystkich sojuszników.

Z naszego punktu widzenia kluczową – oczywiście – sprawą jest trwała i wiarygodna obecność Sojuszu na wschodniej flance NATO i takie jej wzmocnienie, które zapewni nam poczucie bezpieczeństwa. Ten punkt widzenia pan prezydent prezentuje nieodmiennie w trakcie swojej aktywności zagranicznej i w trakcie spotkań ze swoimi partnerami w kraju. Wspomnę jedynie, że mówiąc o tej aktywności warto powiedzieć o pierwszej wizycie w Estonii. Warto powiedzieć o spotkaniu, które miało wymiar regionalny. Mówię o spotkaniu dziewiątki w Bukareszcie w listopadzie ubiegłego roku, zakończonym wspólną deklaracją „Sojusznicza solidarność i wspólna odpowiedzialność". Ponadto pan prezydent prezentował ten punkt widzenia i zabiegał o jego zrozumienie w trakcie rozmowy z sekretarzem generalnym NATO i w trakcie spotkań z dowódcami w siedzibie NATO. Mogę jeszcze wspomnieć o spotkaniach z kluczowymi sojusznikami, jak Niemcy, Francja, czy Wielka Brytania, podczas wizyty Davida Camerona w Polsce. W najbliższych tygodniach, czy też do szczytu NATO, planowane są wizyty prezydenta m.in. w Bułgarii, w Kanadzie, w Portugalii, we Włoszech, w Norwegii, w Danii i w Niemczech. Ponadto planowane jest kolejne spotkanie z sekretarzem generalnym NATO.

W tych poczynaniach merytorycznych pana prezydenta wspiera Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. Tutaj mogę też powiedzieć o aktywności szefa Biura, która przejawia się m.in. tym, że w marcu przeprowadziliśmy spotkanie odpowiedników szefa Biura z 9 państw wschodniej flanki NATO. W najbliższych dniach spodziewamy się wizyty w Finlandii. Planujemy też wizytę szefa Biura w Estonii, gdzie dojdzie do spotkania z państwami bałtyckimi i ze Szwecją oraz z Finlandią. Ta aktywność ma na celu prezentowanie naszego punktu widzenia uzyskiwanie dla tego punktu widzenia zrozumienia. To tyle w obszarze poczynań merytorycznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Przystępujemy do dyskusji. Na razie mam zapisanego jednego posła. Proszę bardzo, pan premier Tomasz Siemoniak.

Poseł Tomasz Siemoniak (PO):

Szanowni państwo, przy całym szacunku i sympatii do pana ministra Szatkowskiego jestem rozczarowany nieobecnością pana ministra Macierewicza, bo obejrzałem rządowy klip na temat szczytu NATO. W tym trzydziestosekundowym klipie blisko połowę czasu zajmuje minister Macierewicz. Pojawia się tam w 6 ujęciach, podczas gdy prawdziwy gospodarz tego szczytu, prezydent Andrzej Duda, tylko w dwóch. Już nie mówię o premier Szydło, która pojawia się przez ułamek sekundy, czy o ministrze Waszczykowskim, którego w ogóle w tym klipie nie ma. Oczywiście, można byłoby zadać sobie pytanie, ile to kosztowało i czy to jest to, o co chodzi w przygotowaniach do szczytu, ale chcę zwrócić uwagę, że co do zasady promocja osoby ministra Antoniego Macierewicza mi nie przeszkadza. Ta ekspozycja wręcz służy opozycji. Natomiast protestuję przeciwko temu, że takimi działaniami tworzy się pewne równanie, że szczyt NATO, to minister Antonii Macierewicz. Apeluję do wszystkich państwa. Obejrzyjcie ten klip i zobaczcie, w jaki sposób to jest zrobione. Nie powinno się w taki sposób spraw, które powinny łączyć Polaków – właśnie bezpieczeństwa, NATO, czy sukcesu tego szczytu – wykorzystywać do lansowania jednej osoby, która jest ważna, która ma swoją rolę w przygotowaniach do tego szczytu, natomiast nie jest jedyna. Kiedy kilka lat temu minister rolnictwa z innego rządu wystąpił w takim spocie w telewizji, posypały się protesty, że tego typu promocja za państwowe pieniądze jest niewłaściwa. I ja tak uważam.

Jeśli chodzi o sprawy merytoryczne, to interesuje mnie kwestia poruszona tutaj hasłowo przez panów, a mianowicie kwestia współpracy NATO – Rosja. Przypomnę, że po agresji w kwietniu 2014 r. Polska była wśród tych państw, które doprowadziły w NATO do zawieszenia współpracy z Rosją, a także do zawieszenia spotkań Rady NATO – Rosja, Rady ustanowionej aktem stanowiącym w 1997 r. Teraz słyszymy, że ma się odbyć spotkanie Rady NATO – Rosja na szczeblu ambasadorów. W ogóle

myślałem, że minister Macierewicz dlatego pojechał wczoraj do Brukseli, żeby interweniować w tej sprawie, bo może o czymś nie wiemy, ale wydaje się, że nie ustały przyczyny zawieszenia tej współpracy. Jednak żaden komunikat o tej treści nie pojawił się z polskiej strony. Mało tego. Wczoraj rzeczniczka NATO potwierdziła, że w najbliższych dniach spotkanie Rady NATO – Rosja się odbędzie. Prosiłbym panów ministrów o odpowiedź na temat, co takiego się stało, że Polska tę sprawę odpuściła? Nie chcę tego w czambuł krytykować. Natomiast w świetle retoryki ministra obrony narodowej dotyczącej zagrożeń ze strony Rosji, rosnących zagrożeń ze strony Rosji wydaje się, że wymaga to co najmniej wyjaśnienia.

Następna sprawa, to kwestia spełnienia postulatów strony polskiej. Minister Szatkowski słusznie tutaj przypomniał drogę od szczytu walijskiego i prace nad tym, aby szczyt warszawski był krokiem naprzód. Z różnych stron, ze strony poprzedniego rządu, ale także prezydenta Andrzeja Dudy – z jego ideą Newport + – te prace biegły w jednym kierunku. Chcę tu podkreślić satysfakcję z tego, że obecny rząd i pan prezydent te prace kontynuują i że lutowe spotkanie ministrów obrony zakończyło pracę, która trwała przez kilka miesięcy na kolejnych spotkaniach ministrów obrony i która potwierdziła ten kierunek. Niemniej jednak uważam, że wypowiedzi podkreślające to, że jesteśmy już usatysfakcjonowani, że nastąpił jakiś wielki przełom, że przestaliśmy być członkiem NATO drugiej kategorii, wydają mi się nietrafne, bo ciesząc się z tego, że w Polsce i w państwach flanki wschodniej pojawi się brygada amerykańska, oczekiwalibyśmy znacznie więcej. Bardzo cieszę się z tej brygady. Natomiast nie powinniśmy mówić, że jedna brygada amerykańska to jest coś, co zmienia zasadniczo sytuację bezpieczeństwa w Europie Wschodniej. Powinniśmy oczekiwać więcej. Powinniśmy krok po kroku prowadzić politykę zwiększania obecności amerykańskiej, czy sojuszniczej także w Polsce. Podkreślanie zadowolenia, czy sukcesu wydaje mi się nadmierne. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie premierze. Myślę, że klipy reklamowe też są ważne, ale chyba to nie jest dzisiejszy temat. Proszę bardzo, pan poseł Paweł Suski.

Poseł Paweł Suski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, w tym roku mamy w Polsce dwie najważniejsze, duże, olbrzymie, prestiżowe imprezy. Z wielkim niepokojem przyglądam się przygotowaniom, ale nie dlatego, że państwo nie dadzą rady zorganizować tych dwóch imprez. Dziś rozmawiamy o organizacji szczytu NATO. Polska na pewno przygotuje i zorganizuje ten szczyt NATO. Interesuje mnie pewna odpowiedzialność, ponieważ kiedy zapadała decyzja na szczycie walijskim polska pozycja międzynarodowa, pozycja w NATO była zupełnie inna niż obecnie. W związku z tym interesuje mnie pewna odpowiedzialność wizerunkowa za organizację tego szczytu. Kto ją poniesie? Bo, jak na razie, Prawo i Sprawiedliwość robi wszystko, żeby głowy państw, przynajmniej członkowskich, nie traktowały nas poważnie. Wydaje się, że z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że w tej chwili właśnie ta wizerunkowa odpowiedzialność jest niezwykle istotna.

Kryzys wokół zamachu na demokrację – oczywiście, myślę tu o Trybunale Konstytucyjnym, o całym zawirowaniu i o tym, jak bardzo podważa to nasz wizerunek na arenie międzynarodowej, jak Polska zmierza do dyktatury, jak minister obrony narodowej zaognia stosunki z naszym najważniejszym sojusznikiem, jakim są Stany Zjednoczone, pouczając Amerykanów o historycznych zaszłościach, która demokracja jest starsza i kto ma większe doświadczenie w jej budowaniu, czy minister Waszczykowski, który w zasadzie retoryką niewiele różni się od ministra Macierewicza. Taka nonszalancja w dyplomacji, wokół opinii Komisji Weneckiej, struktur unijnych, czy rozmów prowadzonych na tym szczeblu. W zasadzie kompromitujące wypowiedzi obu ministrów i brak dyplomacji na właściwym poziomie mają tutaj najistotniejszy wpływ. Wydaje się, że powinniśmy zastanowić się właśnie nad tym, jaka jest ta odpowiedzialność za przyszłość, za organizację szczytu właśnie w tym zakresie. W zasadzie od grudnia 2015 r. nasuwa się inne pytanie, czy państwo wyprostujecie tę sytuację, czy uspokoicie sytuację wokół Trybunału Konstytucyjnego, czy zastosujecie się do zaleceń Komisji Weneckiej, a w konsekwencji, czy uspokoicie obawy naszych sojuszników?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Wydaje mi się, że jesteśmy na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej i mówimy o NATO, a nie o Komisji Weneckiej. Myślałem, że o Komisji Weneckiej już tyle powiedziano, że dzisiaj nie będziemy musieli o niej mówić, ale – oczywiście – możemy się do tego odnieść. Chciałem pana posła i tych, którzy mają wątpliwości zapewnić, że w ostatnich kilku miesiącach miałem spotkania z ważnymi urzędnikami naszych sojuszników, nie tylko z NATO, ale także ze Szwecji i Finlandii, a szczególnie ze wschodniej części NATO i oni jednym głosem mówią, że mają wielkie oczekiwania wobec szczytu NATO. Liczą, że Polska, nie tylko na tym szczycie NATO, nadal będzie odgrywać istotną rolę lidera bezpieczeństwa w naszym regionie. Tak, że cieszę się, że pan się o to martwi, ale myślę, że te obawy są chyba trochę przesadzone.

Poproszę o zabranie głosu pana ministra Czesława Mroczka.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, szanowni państwo, dzisiejsze posiedzenie Komisji Obrony Narodowej w zakresie szczytu NATO powinno przynieść dosyć jasną informację o tym, jakie jest polskie stanowisko, jaka jest polska agenda na ten szczyt. To, że ten szczyt będzie się odbywał w Warszawie, ma szczególne znaczenie dla Polski i dla tej wschodniej flanki. Jest oczywiste i bardzo ważne, żeby NATO mówiło jednym głosem i żeby dało odpowiedź na wszystkie zagrożenia na wszystkich możliwych flankach. Ponieważ Polska bardzo mocno zabiegała o to, żeby ten szczyt odbył się w Warszawie, toteż szczególna odpowiedź dla nas, z naszego punktu widzenia, musi dotyczyć właśnie flanki wschodniej. Chciałbym usłyszeć, jakie jest to polskie stanowisko na ten szczyt? O co zabiegamy? W jakim miejscu jesteśmy w tych zabiegach? Jakie są zasadnicze różnice? Z kim się tak naprawdę różnimy w zakresie wywalczenia dobrej odpowiedzi?

Dzisiaj pan minister Szatkowski w większości swojej wypowiedzi merytorycznej odnoszącej się do polskiego stanowiska poruszył dokonania szczytu walijskiego, szczytu z Newport. Omawiał pan plan gotowości. To jest niezwykle ważny szczyt, ten szczyt walijski, który odbył się 2 lata temu. Rzeczywiście przyniósł on niezwykle ważną odpowiedź z punktu widzenia tego regionu – Europy Środkowo-Wschodniej. Niezwykle ważną dla nas. Ale nieprzypadkowo ten szczyt odbywa się w Warszawie, jak powiadam. Jest pytanie, co się zmieniło w stosunku do tego, co było przedmiotem naszych zabiegów, czy w ogóle polskiej polityki od wielu miesięcy, od momentu, kiedy było wiadomo, że szczyt odbędzie się w Warszawie? Poprzez deklarację amerykańską o bazach materiałowych i o obecności wojsk amerykańskich w Polsce mieliśmy dodatkowe oczekiwania, dotyczące ciągłej rotacyjnej obecności wojsk sojuszniczych – nie tylko amerykańskich – i baz materiałowych. Dotyczyły one czegoś, co wcześniej składało się na propozycję amerykańską, a teraz – jak rozumiem – będzie propozycją NATO dotyczącą rozmieszczenia wojsk sojuszniczych na terenie Polski, ale nie do stałego stacjonowania, tylko poprzez te dwa elementy.

To jest historia, która – jak powiadam – dokonała się wiele miesięcy temu i była przedmiotem usilnych zabiegów poprzedniego rządu. Jakie jest wasze stanowisko? Czy w pełni to akceptujecie i to jest wszystko, co na tym szczycie możemy osiągnąć? Czy macie jakiś własny pomysł na ten szczyt? To, co było przedmiotem zabiegów – jak powiadam – w zasadzie jest już faktem po kryzysie ukraińskim. Ciągła rotacyjna obecność jest faktem, który w Polsce trwa już blisko 2 lata. O bazach materiałowych mówimy już jakiś czas. Przymiarki do tworzenia baz materiałowych, miejsca lokalizacji baz materiałowych, to – jeżeli dobrze pamiętam – wrzesień ubiegłego roku. Jak jest dzisiaj? Co do tego dodajecie? Czy to jest akceptacja, czyli maksimum tego, co możemy osiągnąć, czy też w tej sprawie coś się zmieni? Bo przecież z całym szacunkiem, ale nie będziemy dyskutować na takim poziomie – tu zwracam się do pana ministra Brysiewicza – o jakim mówił pan minister, że szczyt powinien być decyzyjny, perspektywiczny i wszechstronny. To tak, jak gdyby powiedzieć, że wystąpienie powinno mieć wstęp, rozwinięcie i zakończenie. No, dobrze. Mówimy o tym, że jest opakowanie. A co jest w środku? Może powiedzielibyście, co jest w środku? Jakie jest polskie stanowisko? Na jakim jesteśmy etapie? Kto to stanowisko popiera, a kto go nie popiera? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, czy pan może? Teraz czas na odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MON Tomasz Szatkowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, najpierw odniosę się do uwag pana premiera Siemoniaka. Mogę powiedzieć tyle, że jest duża intensywność wysiłku po stronie ministra Macierewicza. Jak pan wie, był on wczoraj w Kwaterze Głównej i widział się z sekretarzem generalnym. Praktycznie przy każdym spotkaniu międzynarodowym, a takich spotkań jest mnóstwo, pierwszym punktem są sprawy NATO. Minister bierze bezpośredni udział merytoryczny w nadzorze i interesuje się każdym szczegółem, który dotyczy agendy, więc mogę zapewnić, że ten jego udział jest prawdziwy i bardzo aktywny. Chcę też powiedzieć, że odbywa się on w pełnej współpracy z innymi resortami. Mamy dobrą współpracę z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Na bieżąco uzgadniamy wspólne elementy naszego stanowiska i naszych działań. Oczywiście, również z Kancelarią Prezydenta.

Tu muszę przypomnieć to, o czym powiedział pan minister Brysiewicz. To spotkanie dziewiątki było rzeczywiście bardzo ważne i utworzyło pewien kontekst grupy państw, w której bierzemy bardzo aktywny udział. Szczególnie ważna jest tu rola Rumunii, którą wciągnęliśmy do tej ważnej współpracy z nami i z którą wspólnie tę agendę kształtujemy. Była również masa innych spotkań, również z sekretarzem obrony Stanów Zjednoczonych. Były moje spotkania w Waszyngtonie, już dwukrotnie. Tak, że ten kalendarz jest pełny. Mogę jeszcze dodać, że ze strony sojuszników spotkałem się nawet z taką opinią, że nasze stanowisko jest nie tylko dobrze przemyślane, ale również bardzo spójne. Czyli to jest bardzo skuteczne, bo zarówno Kancelaria Prezydenta, Ministerstwo Obrony Narodowej, jak i Ministerstwo Spraw Zagranicznych prezentują bardzo podobne, przemyślane stanowisko w sprawie agendy szczytu i tego, o co zabiegamy.

I tu może, zanim przejdę do kwestii NATO – Rosja, przejdę od razu do kwestii, które poruszył pan minister Mroczek. Oczywiście, wspomniałem o sprawach walijskich, bo doceniamy te wysiłki, które były. Ale też się nie oszukujmy. Walia, czy osiągnięcia szczytu w Walii były rozciągnięciem do granic możliwości tych postanowień, które zapadły wcześniej, na etapie przedkryzysowym. W ramach tzw. assurance measures – a próbując przetłumaczyć to na polski, środków upewnienia – w 2010 r. postanowiono o stałej obecności Baltic Air Policing, Aviation Detachment i o innych elementach. One zostały rozszerzone co do zakresu, ale nie nastąpiła zmiana jakościowa. Oczywiście, o taką zmianę się staraliśmy. Jestem przekonany, że się staraliśmy, ale decyzja co do kierunku, że zajmie się tym spotkanie ministrów obrony, zapadła w listopadzie. Spotkanie ministrów obrony w lutym podjęło właśnie taką decyzję, że podstawą obrony wschodniej flanki będzie zupełnie inna zasada. Więc co do zasady, na szczeblu politycznym mamy już tę decyzję.

Walczymy o nią na szczeblu roboczym i na szczeblu wojskowym. Prawdopodobnie dwie godziny temu zakończyła się, jeżeli nie przerwano procedury milczenia, faza konsultacji na szczeblu Komitetu Wojskowego. Panie ministrze, jak powiedziałem wcześniej, przedstawiliśmy we właściwym czasie przemyślaną, skoordynowaną propozycję, która obejmuje zarówno wielkość sił, jak i ich kompozycję w zakresie dowodzenia i w zakresie planów operacyjnych. Komunikujemy się z głównymi sojusznikami oraz sojusznikami w regionie, tzn. z sojusznikami regionalnymi oraz z głównymi sojusznikami. Nie jesteśmy gotowi, żeby w tej chwili zdradzać kuchnię tych uzgodnień, bo to naprawdę mogłoby być szkodliwe dla naszej taktyki.

Tak samo, przechodząc do kwestii NATO – Rosja, wrócę do uwag pana premiera Siemoniaka. W Walii, oprócz planu wzmocnionej gotowości, postanowiono o tym, niejako balansując tamte postanowienia, że Sojusz będzie utrzymywał otwarte kanały komunikacji z Rosją. Rozumiem, że państwo się na to zgodziliście, ale chyba nie mieliście wyjścia. My również musimy balansować nasze stanowisko. Chcemy coś osiągać, ale z drugiej strony nie możemy wszystkiego blokować w Sojuszu. Myślałem, że pan premier jest również zwolennikiem pragmatycznych rozwiązań zorientowanych na treść, a nie na budowanie symbolicznych aktów protestu. Mogę tylko zapewnić, że w ramach

naszego stanowiska, które wspólnie prezentujemy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, zadbaliśmy o to, żeby w ramach Sojuszu warunki spotkania z Rosją brały pod uwagę sytuację na Ukrainie oraz nie powodowały tego, że Rosja będzie w sposób nieuprawniony wciągana, czy będzie uzyskiwała prawo do konsultowania środków, które służą naszej obronie.

Może jeszcze jedno słowo do pana posła Suskiego. Nie wchodząc w ten zakres mogę pana tylko osobiście zapewnić – a sam brałem udział w wielu spotkaniach z przedstawicielami resortów obrony Stanów Zjednoczonych i innych państw, w tym w Kwaterze Głównej NATO – że tematy, które pan poruszył, dotyczące krajowego podwórka politycznego, nie stawały ani razu. To tyle.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy jeszcze któryś z panów ministrów? Nie. To teraz poproszę pana przewodniczącego Waldemara Andzela.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, wysoka Komisjo, szanowni państwo, bardzo mnie cieszy to, w jakim kierunku idą przygotowania do szczytu, pomimo wcześniejszych opóźnień ze strony poprzedniego rządu Platformy, a właściwie braku przygotowań do szczytu. Mam nadzieję, że wszystko zostanie na czas zrealizowane i dopracowane, bo to także jest ważny aspekt organizacyjny, na który na pewno zwracają uwagę wszystkie grupy, które tutaj będą, ze wszystkich państw NATO. Mam pytanie odnośnie do brygady międzynarodowej. Czy jest już rozmowa na temat harmonogramu rozmieszczenia brygady z poszczególnych państw, na temat państw wiodących i państw dodatkowych, które będą uczestniczyły w tej brygadzie międzynarodowej? Oczywiście, mam nadzieję, że jest to początek pewnych deklaracji, bo sam mam chciałbym, żeby w przyszłości – a wiem, że to nie jest prosta sprawa – w Polsce były stałe bazy NATO na terenie naszego kraju, w tym także bazy lotnicze. Chciałoby się, żeby takie bazy istniały, ale to jest sprawa przyszłości i przyszłych rozmów, a także tego, co będzie się działo w naszym regionie pod względem sytuacji międzynarodowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Poproszę o zabranie głosu pana posła Adama Cyrańskiego.

Poseł Adam Cyrański (N):

Mam pytanie do pana ministra obrony narodowej. W tej Komisji procedowaliśmy wcześniej ustawę zwalniającą Ministerstwo Obrony Narodowej z przepisów o zamówieniach publicznych ze względu na bezpieczeństwo kraju i termin zbliżającego się szczytu NATO. Moje pytanie dotyczy tego, o czym wcześniej poinformował nas pan pułkownik, że podczas tego szczytu prowadzona będzie promocja Wojska Polskiego. Mam pytanie o przetarg, schodząc już na grunt krajowy i nie rozpatrując spraw międzynarodowych. Chodzi mi o przetarg informatyczny i o obsługę medialną szczytu, na którą został rozpisany przetarg. Warunki, jakie zostały postawione w tym przetargu, były ze względu na czas nie do spełnienia przez np. przez Międzynarodowe Targi Poznańskie, które nie miały certyfikatu. Był problem firmy Aseco. A moje pytanie jest takie. Czy dzisiaj jesteście państwo pod dyktatem konsorcjum dwóch firm, które w latach wcześniejszych były uczestnikami afer informatycznych w wojsku? Wtedy, na tamtych posiedzeniach Komisji prosiłem o objęcie nadzorem CBA wszystkiego, co jest zwalniane, albo wprowadzane bardzo szybko. Pan minister obiecał, że nie wpiszemy tego do ustawy, ale zobowiązał się rozliczenia tego później, po odbyciu szczytu. Moje pytanie jest takie. Czy jest szansa, że będzie klarowne i jasne, kto prowadzi obsługę informatyczną i medialną szczytu NATO?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Poproszę o zabranie głosu pana posła Arkadiusza Czartoryskiego.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Część rzeczy, które chciałem poruszyć, już tutaj padła, zanim przyszła kolej na mój głos, ale chciałbym się jeszcze odnieść do 2, jak mi się wydaje zasadniczych

rzeczy, które zostały poruszone podczas dotychczasowej dyskusji. Pierwsza rzecz. Dziękuję panu ministrowi Szatkowskiemu za tę bardzo krótką odpowiedź skierowaną do pana posła Pawła Suskiego. Mogą się odbywać takie pozytywne rzeczy, jak np. wspólny wyjazd posłów z różnych klubów parlamentarnych – i opozycji i koalicji – oraz spotykanie się z partnerami z NATO, co miało miejsce parę dni temu. To jest rzecz pozytywna. Przecież mamy multum takich doświadczeń, że w kwestiach obrony narodowej w parlamencie można współpracować. Ale ten głos, akurat na tym posiedzeniu Komisji, akurat przy tym temacie jest – moim zdaniem – wysoce nieodpowiedzialny. To znaczy, że co? Jest jakiś pomysł na skargę, jak rozumiem. Będzie kolejne skarżenie się na Polskę za granicą, że u nas nie ma demokracji. To jest absolutnie skandaliczne, co pan poseł powiedział o tej zagrożonej demokracji, jak i pozostałe tematy. Dziękuję za tę odpowiedź, że właściwie nasi partnerzy – jak rozumiem – nie są akurat tą kwestią zainteresowani.

Jeżeli chodzi o kwestie poruszane przez pana ministra, a obecnie posła Mroczka. Przepraszam bardzo, ale pan poseł Suski coś mówi w moim kierunku, więc przez moment się rozproszyłem. Szanowni państwo, rozumiem, że jest taki pomysł, żeby był katalog punktów do wykonania dzisiaj na tym posiedzeniu Komisji, żeby był katalog punktów do wykonania przez rząd na szczycie NATO. Oczywiście, pan wie, panie ministrze, że takie sytuacje nie mogą mieć miejsca. To nie jest tak, że dzisiaj rząd przedstawi nam tu, na posiedzeniu Komisji, cały katalog tego, co chce wykonać na szczycie NATO, a następnie – jak rozumiem – ten katalog miałby być rozliczony po szczycie. Prawda? Oczywiście, aktywność w tym względzie dla wnikliwego obserwatora jest oczywista. Mówił o tym pan minister Szatkowski. Są też postulaty, które wychodzą z rządu.

Jeżeli zwraca się pan do pana ministra Brysiewicza, to rozumiem, że chodzi o aktywność pana prezydenta. Aktywność na forum Europy Środkowej i to wszystko, co podejmuje suwerenny rząd i pan prezydent w kwestii bezpieczeństwa państwa jest oczywiste. Można bardzo łatwo wywnioskować, jakie są dążenia państwa polskiego. Ale ja sobie akurat nie wyobrażam, żeby panowie ministrowie przedstawili tutaj katalog w punktach, a – jak rozumiem – pan minister Mroczek by to sobie zapisał, a następnie, po tym szczycie, rozliczył. Mam ogromną nadzieję, że wszyscy, jak tu jesteśmy na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej, akurat w tym przypadku szczytu NATO i bezpieczeństwa narodowego w kontekście zmieniającego się bezpieczeństwa w Europie i na świecie – wiele niebezpiecznych rzeczy się wydarzyło – wszyscy będziemy wspierać rząd i pana prezydenta, żebyśmy mogli jak najbardziej być zadowoleni z efektów tego szczytu i nie będziemy szli w tym kierunku, żeby oskarżać naszą ojczyznę, że nie na tutaj demokracji, bo takie słowa padły z ust pan posła Suskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Ad vocem.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Ad vocem. Proszę bardzo, panie ministrze.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Krótko. Nie wiem, co to za maniera, żeby pan poseł Czartoryski oceniał wystąpienia wszystkich pozostałych posłów. Ale jak już pan zaczął, to panu odpowiem, bo mnie pan dopytywał. Chyba to pana wystąpienie niewiele pomogło ministrowi Szatkowskiemu, a nawet chyba psuje ono obraz tego materiału rządowego na szczyt NATO. Chodzi o to, że przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest polskie stanowisko na zbliżający się szczyt NATO. I na ten temat chcieliśmy się czegoś dowiedzieć, ale niewiele się dowiedzieliśmy. Po pana wystąpieniu można powiedzieć, że oczekiwanie ludzi przychodzących na posiedzenie, na którym ma być przedstawiona informacja o polskim stanowisku na szczyt NATO, że tu się czegoś dowiemy, to jest po prostu naiwność połączona wręcz z arogancją. Tak to wygląda za waszych rządów. Pana wypowiedź jest po prostu idealna.

Jednak odpowiedź ministra Szatkowskiego daje obraz tego, jakie jest polskie stanowisko. Wszyscy, którzy się tym interesują, zrozumieją to, odnotują i będą potrafili

to porównać z polskim stanowiskiem sprzed kilku miesięcy. To jest jasna sprawa. Dla mnie odpowiedź ministra Szatkowskiego jest zrozumiała.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Ja słyszałem, jak minister Szatkowski przedstawiał agendę, ale widocznie tak już musi być. Proszę bardzo. Czy są jeszcze jacyś chętni? Wiem, jeszcze zapisany jest pan poseł Lubczyk. To poproszę pana posła. Być może, że to będzie ostatnie pytanie.

Poseł Radosław Lubczyk (N):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, mam pytanie o sprawy logistyczne do pana dyrektora, który zajmuje się Stadionem. Pan dyrektor powiedział, że Stadion będzie wyłączony na przełomie czerwca i lipca. Pamiętamy z posiedzeń tej Komisji, że były takie ekscesy, że niektóre sprawy toczyły się w nocy. Argumentowano to, że mogą być korki, więc mam pytanie. Czy będzie wyłączona okolica Stadionu, czy tylko sam Stadion będzie zabezpieczony? Wszyscy wiemy, że będzie tam dość dużo bardzo ważnych osób. Czy wyłączony będzie sam Stadion, czy również okolice Stadionu? Czy część Warszawy też będzie wyłączona w czasie tego szczytu?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Proszę panie ministrze, panowie ministrowie o ustosunkowanie się do tych wystąpień.

Podsekretarz stanu w MON Tomasz Szatkowski:

Jeszcze raz dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, jeszcze tylko dodam, bo chyba zabrakło tego w mojej wcześniejszej wypowiedzi i chciałem to uzupełnić, że poziom obecności sojuszników w postaci amerykańskiej brygady – skąd inąd o bardzo dużym potencjale bojowym – to, oczywiście, nie jest maksimum naszej ambicji. W tej chwili trwają prace. Prace, które trwają, dotyczą właśnie tego, żeby ta obecność była jeszcze większa. Tyle mogę powiedzieć wskazując kierunki naszych parametrów.

Chciałem tylko jeszcze powiedzieć, że tym się będzie różniła stała rotacyjna obecność, że ona będzie nieprzerwana. W danym momencie będzie zawsze jakiś sojuszniczy oddział amerykański i inne oddziały sojusznicze. Wierzymy w to. Powtórzę, że będzie to zintegrowane ze strukturami planowania oraz ze strukturami dowodzenia Sojuszu na wschodniej flance, a więc nie będzie to miało tylko i wyłącznie symbolicznego charakteru. Dodam jeszcze coś na temat rozmów z Amerykanami, które na razie toczą się bilateralnie, oczywiście, także w porozumieniu z partnerami regionalnymi. Staramy się, żeby jak najwięcej stałych elementów infrastrukturalnych oraz elementów tej brygady było w Polsce.

Odnośnie do spraw organizacyjnych powiedziałbym, że rzeczywiście chcielibyśmy mieć taki komfort, żeby mieć więcej czasu na przygotowanie tych postępowań. Może powiem inaczej. W tym momencie naszym podstawowym priorytetem jest po prostu dobre przygotowanie szczytu i uczciwe, transparentne przygotowanie wyboru wszystkich wykonawców tego przedsięwzięcia. Gdybyśmy mieli więcej czasu, to pewnie moglibyśmy zadbać o to, żeby więcej innych elementów było wziętych pod uwagę w ramach tych procedur. Mogę jednocześnie zapewnić, że te procedury są pod czujnym okiem zarówno Służby Kontrwywiadu Wojskowego, jak i Żandarmerii Wojskowej, a sądzę, że również innych służb. Prosiłbym o rozwinięcie tych spraw pana dyrektora Ścibuta.

Dyrektor generalny MON Bogdan Ścibut:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o adaptację Stadionu Narodowego na potrzeby organizacji szczytu NATO, to postępowanie rozpoczęło się jeszcze pod rządami prawa zamówień publicznych. Nie jest do niego stosowana ustawa uchwalona przez Sejm później. Ponieważ była taka potrzeba, to nie zwlekaliśmy, nie czekaliśmy. Zresztą, nie było żadnej pewności, jakie będzie stanowisko Sejmu w tym względzie. Były wyłączenia z prawa zamówień publicznych, z art. 4 pkt 5 w sprawach, które tego wymagają i są związane z bezpieczeństwem państwa. To postępowanie prowadziliśmy na bazie bardzo solidnej opinii ABW opisującej istniejące zagrożenia oraz opinii SKW.

Czas determinował wymagania dotyczące składania dokumentów przez firmy. Do negocjacji z nami przystąpiły 4 konsorcja, które potwierdziły, że są w stanie wykonać

zamówienie opisane w przedmiocie zamówienia, który jest obecnie zastrzeżony. W drodze obowiązujących procedur dwudziestoosobowa komisja nadzorowana przez Żandarmerię Wojskową w obecności SKW wyłoniła wykonawcę, który w tej chwili kończy już ostatnie zapisy umowy. Chciałbym sprostować jedno, bo są jakby dwa zagadnienia. Jedno dotyczy – powiedzmy – prac budowlano-konstrukcyjnych, a drugie zakupów IT. Przy czym sprzęt IT kupiony na potrzeby szczytu zostanie jakby oczyszczony z elementów informacyjno-informatycznych, które mogłyby stanowić jakieś zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Ten sprzęt będzie potem zastosowany do dalszej pracy w resorcie obrony narodowej. Tak, że nie będzie to jednorazowy wydatek związany wyłącznie ze szczytem.

Jeżeli chodzi o wszystkie podmioty uczestniczące w tym postępowaniu, to od momentu pojawienia się jakichkolwiek nazw firm uczestniczących w tych konsorcjach pozostawałem w stałym kontakcie z szefami służb, w tym przede wszystkim z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która za każdym razem opiniowała podmioty uczestniczące w kolejnych etapach tego postępowania. Mogę chyba powiedzieć tyle na dzisiaj, w tym gronie i przy otwartości tej sali, że na podstawie dostępnych mi materiałów postępowania nie są mi znane oficjalne postępowania prokuratorskie, ani sądowe wobec podmiotów uczestniczących w tej całej procedurze.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to tylko uzupełnię informację, jeżeli chodzi o te okolice Stadionu. Właściwym do odpowiedzi na pytanie, jak daleki będzie zasięg strefy pierwszej, czy strefy wyłączonej dla ogólnego dostępu, jest na pewno szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i komendant główny Policji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie dyrektorze, jeśli można, uzupełnię pytania pana posła Lubczyka. Panu posłowi chyba chodzi o to, czy przez te 2 miesiące będą jakieś wyłączenia, czy też mówi pan tylko o czasie trwania szczytu?

Dyrektor generalny MON Bogdan Ścibut:

Staraliśmy się ograniczyć niedogodności dla firm pracujących na co dzień na Stadionie. Tam jest zatrudnionych prawie tysiąc osób, więc chodziło nam o to, żeby te ograniczenia zminimalizować. Natomiast powiedziałbym, że sukcesywnie już od czerwca będziemy ograniczali dostęp do pracowników firmy na Stadionie oraz do ekip montażowych. Powiedzmy, że w okolicach 7 dni przed rozpoczęciem szczytu całkowicie wyeliminujemy dostęp osób postronnych do tego miejsca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie.

Wobec powyższego, zamykam pkt 1. Panom ministrom i całym ekipom bardzo dziękuję.

Przechodzimy do pkt 2, dotyczącego spraw bieżących. Proszę państwa, jeszcze chwilę.

W sprawach bieżących informuję, że prezes Najwyższej Izby Kontroli poinformował mnie o podjęciu prac nad przygotowaniem planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2017 r. W związku z tym zwracam się do państwa posłów o przesyłanie do sekretariatu Komisji propozycji tematów badań kontrolnych NIK w przyszłym roku. Ewentualne propozycje omówimy na kolejnym posiedzeniu Komisji.

I druga sprawa. Pragnę państwa poinformować, że w dniu 19 kwietnia br., tj. we wtorek w przyszłym tygodniu, zaplanowana została wizyta podkomisji stałej do spraw polskiego przemysłu obronnego oraz modernizacji technicznej sił zbrojnych w zakładach „MESKO" w Skarżysku Kamiennej oraz w Fabryce Broni „Łucznik" w Radomiu. Tematem wizytacji będzie zapoznanie się z możliwościami produkcyjnymi przedsiębiorstw. Wyjazd posłów o godz. 6:30. Powrót ok. godz. 19:00. Zapraszamy wszystkich posłów z naszej Komisji. Szczegóły mają państwo przesłane mailem. Myślę, że to będzie interesujące. Oprócz poznania potencjału tych przedsiębiorstw będzie można sprawdzić działanie nowoczesnej broni na poligonie zakładowym.

Czy są jeszcze jakieś pytania w związku z pkt 2? Nie ma.

Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie Komisji.